

Podatek od robotów będzie koniecznością

21 lutego 2017

Czy specjalny podatek od robotów powinien wyrównać ich negatywny wpływ na rynek pracy? Parlament Europejski w ubiegłym tygodniu był przeciwny takiemu rozwiązaniu. Znany przedsiębiorca i filantrop Bill Gates uważa, że taki podatek to konieczność.



W ubiegłym tygodniu Parlament Europejski poparł pomysł stworzenia prawa dla robotów. Posłowie zgodzili się zwłaszcza z tym, że trzeba ustanowić zasady odpowiedzialności za wypadki z udziałem np. samochodów autonomicznych. Warto jednak powiedzieć o jednej rzeczy, na którą europosłowie się nie zgodzili. Odrzucono propozycję podatku od robotów, który miałby sfinansować wsparcie dla osób tracących pracę z ich powodu.

Odrzucenie tego pomysłu nie spodobało się Mady Delvaux, europosłance będącej autorką sprawozdania o „prawie dla robotów”. Jej zdaniem europosłowie po prostu zlekceważyli istotne obawy obywateli.

WEDŁUG GATESA POTRZEBNE SĄ PODATKI OD AUTOMATYZACJI

W tym kontekście warto odnotować, że podatek od robotów ma poparcie nie tylko wśród „technofobów”. Wśród jego zwolenników jest Bill Gates, założyciel Microsoftu, niewątpliwie jedna z kluczowych postaci dla rozwoju rynku komputerowego. O podatku od robotów Gates mówił w wywiadzie dla Quartz.

Gates zauważył, że wprowadzenie takich podatków jest wysoce prawdopodobne skoro praca ludzi już jest opodatkowana. Ludzki pracownik musi płacić podatek dochodowy i składki społeczne. Jeśli roboty mają zastąpić ludzi to można pomyśleć o opodatkowaniu ich na podobnym poziomie.

– Tym czego chce świat jest skorzystanie z możliwości wytwarzania dóbr i usług jakie mamy dzisiaj, oraz uwolnienia siły roboczej, by pozwolić nam na wykonywane pracy dla osób starszych, klas mniej posiadających, pomaganiu dzieciom ze specjalnymi potrzebami. Wiesz, te wszystkie rzeczy gdzie ludzka empatia i zrozumienie są wciąż bardzo unikalne. I wciąż stykamy się z ogromnymi brakami ludzi do pomocy – mówił Bill Gates.

BARIERA BĘDZIE LEPSZA NIŻ STRACH

Taka wizja wydaje się słuszna. Skoro roboty mogą wykonać za nas pewną pracę to ludzie mogą zająć się rozwiązywaniem problemów ludzi. Takie przesunięcie ludzkich wysiłków nie będzie możliwe bez pieniędzy, które może zapewnić robo-podatek.

Gates zauważa, że tego typu podatek może nawet spowolnić postęp we wdrażaniu robotyzacji. Uważa on jednak, że taka bariera jest lepsza od ewentualnych konsekwencji niekontrolowanego zastępowania ludzi robotami. Może ono przecież doprowadzić do sprzeciwu wobec technologii lub nawet zakazywania pewnych rozwiązań. Potencjał innowacji będzie zmarnowany jeśli ludzie będą się jej bać.

CZY RZĄDY I FIRMY SĄ RACJONALNE?

Jestem pewien, że Czytelnicy już dostrzegli pewne wady w założeniach Gatesa, a może nawet nie tyle wady co... słabość idei w zderzeniu z rzeczywistością. Gates mówi, że roboty mogą uwolnić zasoby ludzkie i te zasoby można wykorzystać w pozytywny sposób. Środkiem do tego ma być robo-podatek. Dobrze, ale realizacja tej idei wymaga racjonalności działania rządów i firm, a z tym ludzkość ciągle ma problem.

Firmy będą walczyć z podatkami używając oczywistych argumentów. Produkcja i sprzedaż robotów właściwie już są opodatkowane. Poza tym jeśli zgodzimy się na spowolnienie w robotyce to również zagrozimy pewnym miejscom pracy, przychodom i wzrostowi. Wiele firm będzie miało interes w przekonywaniu polityków, że robo-podatek to gospodarcza katastrofa. Żadna ze znaczących firm nie będzie wybiegała myślą poza „tu i teraz”.

Państwa i rządy też myślą o „tu i teraz”. Mogą być zainteresowane podatkami, ale nie zawsze lubią lokować środki w opiece społecznej, zdrowotnej czy szkolnictwie. Po części wszyscy nauczyliśmy się myśleć o „dobrobycie” jak o czymś, co jest wytwarzane wyłącznie na rynku dóbr i usług komercyjnych. Tak naprawdę bardzo wielu ludzi ma problem ze zrozumieniem związku pomiędzy np. edukacją i dobrobytem.

Co więcej, roboty mogą znaleźć zatrudnienie nawet tam, gdzie najlepsi byliby ludzie. Możemy mieć bardzo tanie szpitale, w których maszyny będą zmieniać seniorom pieluchy. Już teraz pracuje się nad robotami terapeutycznymi. Być może trudno się nam do tego przyznać, ale ludzie tworzą świat, w którym dla ludzi nie ma miejsca. Bill Gates ma rację zauważając, że zasadniczo nie jest to efekt postępu. Jest to efekt tego w jaki sposób korzystamy z postępu.

Autorstwo: Marcin Maj

Zdjęcie: [Claudio Toledo](#) (CC BY 2.0)

Źródło: [DI.com.pl](#)